

# Patrycja Markowska, Bezczas

Lubię czytać ci z warg  
Gdy bezgłośny twój szept  
Wpełza dreszcz na mój kark  
Kiedy czuję twój wzrok  
Ślizgający się po tym  
Co jak swoje byś brał  
Lekko bronię się, udając, że  
Musisz postarać się bardziej  
Musisz postarać się bardziej

Już znam ten stan  
Zabierz mnie w bezczas i podróż do wnętrza  
Już znam ten stan  
Gdy naprawdę jestem w tu i teraz  
I pragnę tak  
Zabierz mnie w bezczas i podróż do serca  
Spalam się, patrz i spalaj się sam, ooo

Czytasz ze mnie jak z nut  
Ja po śladach twych ust  
Na stracenie me gnam  
Lgnę do światła jak ćma  
I na jeden twój znak  
Silnej woli mi brak  
Już nie bronię się, udając, że  
Mogę zapomnieć cię zawsze  
Że mogę odejść stąd zawsze

Już znam ten stan  
Zabierz mnie w bezczas i podróż do serca  
Już znam ten stan  
Gdy naprawdę jestem w tu i teraz  
I pragnę tak  
Zabierz mnie w bezczas i podróż do serca  
Spalam się, patrz i spalaj się sam, ooo

I już wiem, że dziś zabierzesz mnie gdzieś  
Gdzie fale i rytm będą kradły mi oddech  
Kradły mój oddech, kradły mi oddech  
Ukradnij mi oddech

[Refren]

Już znam ten stan  
Zabierz mnie w bezczas i podróż do serca  
Już znam ten stan  
Gdy naprawdę jestem w tu i teraz  
I pragnę tak  
Zabierz mnie w bezczas i podróż do serca  
Spalam się, patrz i spalaj się sam, ooo